

Mateusz Czasak*

PIERRE BUHLER
O POTĘDZE W XXI WIEKU

WYDAWNICTWO AKADEMICKIE DIALOG, WARSZAWA 2014, SS. 516.

Po zakończeniu zimnej wojny zmniejszyło się na pewien czas zainteresowanie problematyką potęgi i jej wpływu na świat i jego kształt. Stan ten nie trwał jednak długo i zwłaszcza w ostatnich latach mamy na powrót do czynienia z renesansem geopolityki:

„nauki zajmującej się potęgą uczestników stosunków międzynarodowych (głównie państw) na arenie międzynarodowej w czasie i przestrzeni (...)”¹.

Ponowny wzrost zainteresowania tą dziedziną wiedzy wynika z nasilenia się w ostatnim okresie konfliktów, ujawnienia aspiracji do rozszerzenia swej potęgi u znaczących aktorów globalnej sceny, z Rosją i Chinami na czele. Mamy obecnie do czynienia z kształtowaniem się nowego ładu międzynarodowego, każdy z jego istotnych podmiotów chce możliwie wzmocnić swoją pozycję oraz zrealizować własne interesy i ambicje. Niezależnie od wyglądu przyszłego ładu światowego będzie on opierał się na potędze swych najważniejszych graczy.

Równolegle mamy również do czynienia z ewolucją samego pojęcia potęgi, choć nadal najważniejszymi aktorami sceny międzynarodowej pozostają suwerenne państwa, to w wyniku rewolucji technologicznej i informacyjnej

* Mateusz Czasak – mgr, asystent Instytutu Studiów Politycznych PAN w Warszawie, mateusz.czasak@gmail.com

¹ M. Sułek (red.), *Potęga 2015, międzynarodowy układ sił w procesie zmian, raport potęgometryczny*, Polskie Towarzystwo Geopolityczne, Kraków 2015, s. 7, 82.

dochodzi do „erozji jego (państwa) monopoli uchodzących do tej pory za naturalne”². Na znaczeniu zyskują zaś przedsiębiorstwa międzynarodowe oraz organizacje pozarządowe, zwiększa się ich wpływ na sprawy świata³.

Istnieje wiele definicji potęgi oraz wyliczeń jej atrybutów, można ją określić jako:

„hipotetyczną zdolność uczestnika stosunków międzynarodowych do użycia swoich materialnych i pozamaterialnych zasobów, w celu wykonania własnej woli, bez względu na sprzeciw lub współdziałanie innych uczestników”⁴.

Brak jest jednak jednej teorii potęgi⁵.

Niełatwe do ujęcia pojęcie potęgi i jej zmian na tle dziejów przybliża w swoim obszernym dziele „O potędze w XXI wieku” Pierre Buhler. Autor, były ambasador Republiki Francuskiej w Polsce, od wielu lat łączy karierę dyplomaty z pracą naukową. Jej owocem są liczne publikacje, również dotyczące Polski. Doświadczenie zawodowego dyplomaty na pewno pomogło mu w przygotowaniu pracy na temat ewolucji potęgi i jej atrybutów na tle dziejów świata. Autor przeprowadza również pogłębioną analizę układu sił na świecie i podaje pewne prognozy dotyczące jego przyszłości. Jednocześnie stawia on tezę, że na tle historii widać niezmiennie cechy i wyznaczniki potęgi, przy zmienności jej form⁶.

Książka, którą autor nazywa „esejem”, składa się z: przedmów autorstwa Adama Daniela Rotfelda, i Huberta Védrine, wprowadzenia, dziesięciu rozdziałów oraz „Epilogu” i bibliografii. W rozdziale pierwszym, zatytułowanym „Krótka historia potęgi” zostały ukazane dzieje światowych potęg od starożytności aż po czasy współczesne. Przeanalizowano powstawanie i upadek kolejnych imperiów i narodziny nowoczesnej potęgi państwowej. W drugim rozdziale przedstawione jest kształtowanie się nowoczesnych państw, ich celów i atrybutów. Autor pochyla się tu nad związkiem potęgi i suwerenno-

² P. Buhler, *O potędze w XXI wieku*, Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa 2014, s. 455.

³ M. Zachara, *Korporacje w sieci globalnych oddziaływań – potencjał współpracy i strategię działania w stosunkach międzynarodowych*, [w:] E. Haliżak, M. Pietraś (red.), *Poziomy analizy stosunków międzynarodowych*, tom II, Polskie Towarzystwo Studiów Międzynarodowych, Wydawnictwo Rambler, Warszawa 2013, s. 241, 254.

⁴ M. Kleinowski, *Czynniki budujące siłę i potęgę państwa na arenie międzynarodowej*, „Świat Idei i Polityki”, Rocznik Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Tom 10, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010, s. 11.

⁵ P. Buhler, *O potędze w XXI wieku...*, *op. cit.*, s. 491.

⁶ *Ibidem*, s. 19.

ści, a następnie opisuje najważniejsze teorie stosunków międzynarodowych. Odwołuje się tu do dzieł uczonych, teoretyków z różnych epok, np. Thomasa Hobbesa czy Jana Jakuba Rousseau, jak również współczesnych, np. Raymonda Arona czy Hansa Morgenthau. Kolejny rozdział wprowadza czytelnika w meandry prawa międzynarodowego. Rozpoczyna się on omówieniem jego fundamentów, następnie analizuje związki między siłą a prawem. Przedstawia również jego ewolucję, od umów między suwerennymi władcami, które często były wymuszone wojną lub jej groźbą, aż po system powszechnie dziś obowiązujący pod nazwą prawa międzynarodowego publicznego.

Czwarta część pracy ukazuje związki między geograficznym położeniem państwa a jego potęgą. W ciekawy sposób przedstawione są tu narodziny i rozwój geopolityki. Położenie geograficzne determinuje również dostęp państwa do bogactw naturalnych, zwłaszcza surowców energetycznych. Zasoby naturalne mogą z jednej strony przyczynić się do wzbogacania kraju, z drugiej zaś państwa rentierskie, w których znaczna część PKB pochodzi z eksportu surowców, borykają się z licznymi problemami gospodarczymi. Szeroko omawiany jest tu przykład cierpiącej na poważną zapaść gospodarczą Wenezueli, zaś trzy podrozdziały zostały poświęcone Rosji i jej problemom. Rozdział piąty dotyczy demografii, związków pomiędzy liczebnością i wiekiem społeczeństwa na potęgę państwa. W tym kontekście został poruszony również temat migracji. Następnie autor analizuje związki potęgi z zasobami materialnymi i rolę kapitalizmu. Opisuje tu również wzrost znaczenia przedsiębiorstw transnarodowych, a następnie przechodzi do opisu kryzysu ekonomicznego z lat 2007–2009 i pytania o kondycję amerykańskiej gospodarki.

Rozdział siódmy, zatytułowany „Ujednoczenie pola potęgi. Era sieci”, przedstawia zmiany prowadzące do wzrostu znaczenia pozapaństwowych uczestników stosunków międzynarodowych. Omówiona jest tutaj również miękka siła oraz międzynarodowy terroryzm stanowiący dziś jeden z najważniejszych problemów współczesnego świata.

Ostatnie trzy rozdziały poświęcone są kolejno: Azji, Europie i Ameryce. W pierwszej kolejności autor opisuje wzrost potęgi najważniejszych azjatyckich aktorów, czyli Indii i Chin. Na początku XXI wieku środek ciężkości świata przesunął się w kierunku Azji. Wynikało to przede wszystkim z wejścia licznych gospodarek azjatyckich w fazę szybkiego wzrostu oraz równoległego zwiększania się populacji tego kontynentu. Siła gospodarcza przełożyła się z kolei na politykę zagraniczną. Zwłaszcza Chiny przyjęły politykę bardziej stanowczą, mniej skłoną do kompromisów⁷.

⁷ *Ibidem*, s. 340–341.

W rozdziale poświęconym Europie autor wiele miejsca poświęca integracji europejskiej i krajom, których dotyczyła. Analizuje on idee Roberta Schumanna i Jeana Monneta. Pierwotnych przyczyn zjednoczenia Europy należy, według Pierre'a Buhlera, szukać:

„w przywróceniu suwerenności Niemiec i zabezpieczeniach, wprowadzonych z myślą o wciąż możliwym ponownym przebudzeniu niemieckiego pragnienia mocarstwa (...)⁸”.

Po zakończeniu zimnej wojny kwestia potęgi znów stała się istotna w Europie. Obawiano się szybkiego wzrostu siły zjednoczonych Niemiec. Przyczyniło się to do podpisania w 1991 roku Traktatu z Maastricht oraz przyłączenia całych, zjednoczonych Niemiec do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Autor ukazuje również ograniczenia i słabości obecnej Unii Europejskiej, za zagrożenie dla projektu europejskiego uważa „niemoc” jaka dotknęła niemiecko-francuski tandem napędzający integrację. Niemniej jednak przy wszystkich słabościach i ograniczeniach integracji autor widzi w Europie „potęgę normatywną”. Nie może ona dziś na arenie światowej samodzielnie grać kartą potęgi militarnej, może jednak zaproponować:

„jeśli nie wzór do naśladowania to przynajmniej metodę zarządzania relacjami między państwami, a jednocześnie zbiór wartości i preferencji, które wynikają z jej własnych doświadczeń⁹”.

Unia Europejska ma nadzieję, że jej wzorzec będzie znajdował licznych zwolenników na świecie i przyczyni się do zmniejszenia brutalności świata.

Ostatni rozdział książki dotyczy Stanów Zjednoczonych. Państwo to jest, mimo pewnych oznak słabnięcia, nadal największą, deklasującą rywali potęgą militarną oraz dominującą potęgą na obszarach ekonomii, finansów i wielu innych. Autor szczegółowo opisuje różne aspekty supremacji Ameryki w poszczególnych dziedzinach, a jednocześnie ukazuje pewne słabości tego kraju, ostatni kryzys finansowy i nieudaną interwencję w Iraku. Pomimo osłabienia pozycji Stanów Zjednoczonych na świecie, autor w momencie pisanie książki nie widział żadnej alternatywy dla jednoznacznej dominacji tego mocarstwa w zakresie *hard power*.

W „Epilogu” przedstawione są perspektywy dla świata i jego poszczególnych części. Pierre Buhler rzeczowo pisze tutaj o erozji zachodniej przewagi w mechanizmach globalnego zarządzania, zaś supremację Zachodu określa

⁸ *Ibidem*, s. 363.

⁹ *Ibidem*, s. 398.

jako nieprawomocną¹⁰. Bardziej optymistyczne dla europejskiego czytelnika jest zaś stwierdzenie że:

„ogólnie rzecz biorąc, według wszelkiego prawdopodobieństwa uniwersalne wartości wyznawane przez Zachód będą się szerzyć na świecie, choć może nie bez wstrząsów, w miarę jak społeczeństwa i państwa będą pokonywać te same co Zachód etapy rozwoju”¹¹.

Książka Pierre’a Buhlera to dzieło interdyscyplinarne, autor z wielką erudycją i lekkością porusza się po bardzo szerokich obszarach wiedzy. Jego praca jest wykładem z historii, teorii stosunków międzynarodowych, a miejscami również z prawa. Jednocześnie trafnie pokazuje przyczyny i skutki ostatniego kryzysu oraz przemiany demograficzne, wynikające z nich zmiany nastrojów społeczeństw. Na tym tle ukazana jest potęga, nie tylko w swej tradycyjnej formie – jako atrybut państwa, ale również jej formy niezależne od niego, które szczególnie w ostatnich latach zyskały na znaczeniu dzięki rozwojowi Internetu i mediów społecznościowych. To rozszerzenie opisu potęgi, poza jej państwowy wymiar, jest niewątpliwie dużą zaletą książki, zwiększającą jej walory poznawcze.

Autor stawia liczne tezy, które pomagają zrozumieć opisane stany faktyczne, uporządkowują liczne przytaczane fakty i współzależności. Imponująca jest również ilość źródeł zamieszczonych w przypisach i bibliografii oraz cytowanych bezpośrednio. Są to zarówno dzieła historyczne, począwszy od „Wojny Peloponeskiej” Tukidydesa, jak również współczesne opracowania z dziedziny stosunków międzynarodowych, politologii, filozofii etc.

Zaletą książki jest także jej styl, interdyscyplinarny wywód przytoczony jest z lekkością. Tekst wzbogacony licznymi przykładami, ciekawostkami i cytatami jest fascynującą opowieścią o dziejach potęgi i jej współczesnych determinantach. Publikację tę można z powodzeniem polecić studentom kierunków humanistycznych, zwłaszcza z zakresu politologii i stosunków międzynarodowych. Może ona być również ciekawą lekturą dla licznych czytelników interesujących się szeroko pojętą tematyką historyczną oraz polityczną.

¹⁰ *Ibidem*, s. 487.

¹¹ *Ibidem*, s. 486.